

SPIS TREŚCI

Masz mnie, Romanie. Wstęp Łukasza Orbitowskiego	5
Przedmowa	9
I. Mamo, tyle lat...	11
II. Pierwsza usłyszana baśń	23
III. Szkoły w gminach nauczają cię, człowiek to...	59
IV. Nie z krzyża jestem zdjęty bóg ani czerwonej gwiazdy starzec	111
V. Muszę znaleźć drogę. Drogę pragnień, chłopca westchnień...	135
VI. Za czarci dzwon, złowieszczy kult, za heavy metal	153
VII. Zatruty dźwięk wydaje diabelski flet	171
VIII. Od bardzo dawna śledzę czarownice. One mnie nauczyły praw maga	193
IX. Wiatr cicho zdradza mi stary wiersz – kod zaklęcia, klucz do gier	209
X. Czy wam nie szkoda lat na pieprzenie o złu, aby w ten sposób ukryć swą bezpłciowość?	221

XI. Do dzikich borów idę, dzikich gór, między psy... Szukam żył źródlanej wody – czystej krwi	241
XII. Wierzę magii starych drzew i gwiazd. Wierzę dzieciom – dzieci są jak dom	251
XIII. Krzyku trzeba mi, kiedy szept bojaźliwie łąka	269
XIV. Miliony, miliony głosów wrzeszczących równocześnie, a w tym samym czasie miliony, miliony harf zgrzytających zębami	281
XV. Życie – pyk, lufa – pyk, znika czas, niewidzialny każdy mur	287
XVI. Zmierzch rozlał atrament, zastyga uliczny ruch	295
XVII. W radiu „M” chóry wieszczów budzą kleszcze. Konik polny hop – na top	303
XVIII. Woda jak morze, woda jak staw. W kropli nasienie. Wężowy spław	313
XIX. W dolinie sennej martwa biel. Na stokach gór buki tną...	321